

Pytanie o datę ustąpienia z urzędu Zorobabela i Jozuego w świetle historii imperium perskiego

**Question on the Date of Resignation of Zerubbabel and Joshua
in the Light of the History of the Persian Empire**

Działalność perskiego namiestnika Zorobabela (pochodzącego z królewskiego rodu Dawida) oraz działającego w tym samym czasie w Jerozolimie arcykapłana Jozuego, pomimo wielu danych, pochodzących z ksiąg biblijnych, stawiają przed biblistami różne, niekiedy bardzo trudne, pytania. Jednym z nich jest pytanie o to, kiedy i w jaki sposób działalność obu tych postaci dobiegła końca? O ile bowiem wiemy dość sporo na temat znaczącej roli, jaką odegrali oni w czasie powrotu z babilońskiego wygnania oraz przy organizacji życia i kultu jerozolimskiej wspólnoty Żydów, o tyle w kwestii zakończenia ich działalności Biblia zagadkowo milczy. W biblijnych tekstach nie znajdziemy informacji na temat: ani kiedy, ani w jaki sposób Zorobabel i Jozue zaprzestali lub zostali odsunięci od powierzonych im zadań? Dlatego warto podjąć to ciekawe – nie tylko z punktu widzenia dociekań biblijnych, lecz także historycznych – pytanie i postarać się na nie odpowiedzieć, wykorzystując do tego dane pochodzące z dziejów imperium perskiego.

Imperium perskie

Dzieje imperium perskiego są zagadnieniem bardzo obszernym, które stanowi przedmiot zainteresowania historyków już od czasów starożytnych. Do najwybitniejszych przedstawicieli, zwłaszcza pierwszych greckich historyków, opisujących dzieje tego imperium należeli m.in. Herodot¹, Ksenofont², a – z pewnymi zastrzeżeniami

¹ Herodot, *Dzieje*, tłum. i oprac. S. Hammer, Warszawa 1954.

² Ksenofont, *Wyprawa Cyrusa*, tłum. W. Małyda, Warszawa 1955.

wysuwanymi przez współczesną metodologię warsztatu pracy historyka – także Ktezjasz³. Ich dzieła są nieocenionym źródłem informacji odnoszących się nie tylko do ówczesnych wydarzeń, rozumianych jako suche fakty, lecz również do ich interpretacji, wynikającej z wnikliwej analizy planów i zamysłów, jakimi kierowali się główni protagoniści tamtych odległych wydarzeń.

Oprócz wiadomości przekazanych nam przez greckich historyków, współczesna nauka dysponuje również wieloma pozostałościami kultury materialnej, które klasyfikuje i opisuje archeologia. Do najciekawszych trzeba zaliczyć odkryte i odczytane przez wybitnych naukowców dokumenty pisane, pochodzące z czasów perskich, a sporządzone w językach staroperskim, akadyjskim i elamickim. W powyższym stwierdzeniu chodzi przede wszystkim o mające ogromne znaczenia takie przedmioty i skalne reliefy, jak: Inskrypcja Behistuńska⁴, Cylinder Cyrusa⁵, cylindryczna inskrypcja Nabonida⁶, cylindryczna pieczęć króla Dariusza⁷, skarb z Oxus⁸ i inne.

Opierając się na dokumentach pisanych, archeologicznych znaleziskach i mrówczej pracy wielu pokoleń historyków, współczesna nauka z dużą dozą pewności może zatem opisać wydarzenia związane z historią imperium perskiego. Naukowe opracowania tejże historii dostępne są również w języku polskim⁹. Wydaje się przy tym, że korzystając z wiedzy o dziejach imperium perskiego, można lepiej przedstawić działalność Zorobabela i Jozuego. Dane historyczne stanowią bowiem pomoc

³ Por. K. Głombiowski, *Ktezjasz z Knidos. Grecki historyk perskiej monarchii Achemenidów*, „Uniwersytet Gdański – Zeszyty Naukowe – Rozprawy i monografie” 24 (1981). Ktezjasz, opisujący perską monarchię Achemenidów, w świetle współczesnych historyków, uchodzi w wielu miejscach za mało wiarygodnego. Niewymieniony tu natomiast Tukidydes, uważany przez wielu współczesnych za największego historyka świata antycznego, opisuje przede wszystkim niezwiązaną z tym studium wojnę peloponeską, wspominając jedynie okazyjnie o Persach. Por. Tukidydes, *Wojna peloponeska*, tłum. K. Kumaniecki, Warszawa³1988, s. XVIII.

⁴ Jest to naskalna inskrypcja sławiąca króla Dariusza, sporządzona w trzech językach: staroperskim, akadyjskim i elamickim. Nazwa pochodzi od miejscowości Behistun, przy głównej drodze prowadzącej z Ekbatany do Babilonii. Por. T.C. Mitchell, *The Bible in the British Museum. Interpreting the Evidence*, London⁴1992, s. 84–85.

⁵ Por. A.L. Oppenheim, *Babylonian and Assyrian Historical Texts*, w: J.B. Pritchard, *Ancient Near Eastern Texts Relating to the Old Testament*, red. J.B. Pritchard, Princeton³1969, s. 315–316.

⁶ Por. T.C. Mitchell, dz. cyt., s. 80–81.

⁷ *Świat Biblii. Miejsca – odkrycia – najważniejsze wydarzenia*, red. C. Masom, P. Alexander, A. Millard, Warszawa²1996, s. 99.

⁸ Por. tamże, s. 104–105. Skarb z Oxus nie jest świadectwem pisany, lecz artefaktem kultury materialnej tamtego okresu.

⁹ Na szczególną uwagę zasługuje tu trzytomowa praca B. Składanka, *Historia Persji*. Dla potrzeb tego studium najważniejszy jest tom pierwszy: B. Składanek, *Historia Persji. Od czasów najdawniejszych do najazdu Arabów. Dzieje Orientu*, Warszawa 1999, t. 1. Nie oznacza to jednak wyłączności wymienionej tu publikacji w zakresie zajmowania się tematyką tego okresu dziejów. W obszarze prac naukowych napisanych w języku polskim jest ich bowiem wiele i podejmują różnorodną tematykę.

– po pierwsze – w zrozumieniu tła ich działalności, a po drugie – w związaniu przynajmniej niektórych ze stawianych przez biblistów pytań.

Przy próbie odpowiedzi na pytanie o to, dlaczego i jak zakończyła się działalność Zorobabela i Jozuego, niekonieczne jest zaznajamianie się z całością ciągu historii imperium i wszystkimi jego problemami, ale w celu podjęcia konstruktywnej dyskusji wokół historycznych kwestii związanych z tymi dwoma ważnymi postaciami trzeba zaznajomić się przynajmniej z historią drugiej połowy VI w. przed Chr., gdyż właśnie wtedy działalność Zorobabela i Jozuego miała miejsce. W historii imperium są to rządy od Cyrusa do króla Dariusza I, zwanego Wielkim. Zaczniemy jednak od zaprezentowania kwestii historycznych w kontekście danych biblijnych dotyczących postaci namiestnika Zorobabela i arcykapłana Jozuego; danych pochodzących z Pisma Świętego, które ostatecznie stanowi podstawowy przedmiot zainteresowania niniejszego studium.

Zorobabel i Jozue

Dane pochodzące z ksiąg biblijnych dostarczają wielu znaczących informacji na temat działalności Zorobabela i Jozuego. Zwłaszcza zaś Zorobabel, noszący prawdopodobnie również perskie imię Szeszbassar (por. Ezd 1, 8)¹⁰, był postacią kluczową tamtego okresu. Pochodził bowiem z dynastii Dawida i dlatego wielu Żydów z nim wiązało mesjańskie nadzieje na odbudowanie królestwa Judy. Zorobabel był potomkiem uprowadzonego przez Babilończyków króla Jojakina (por. 2 Krl 24, 12). Jego powrót z wygnania i mianowanie go namiestnikiem Judei było oznaką nowej polityki prowadzonej przez Persów, którzy przekazując Zorobabelowi konkretną władzę oraz wspierając go materialnie¹¹, działali zgodnie z zasadą okazywania łagodności i dobrej

¹⁰ Wielu przyjmuje, że Szeszbassara należy utożsamiać z Zorobabelem, por. S. Wypych, *Odnova życia religijnego i narodowego po niewoli (Księgi Ezdrasza i Nehemiasza)*, w: *Księgi historyczne Starego Testamentu. Dziejopisarstwo okresu judaistycznego*, red. J. Frankowski, Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych 3, Warszawa 2007, s. 87. Stanowisko odmienne, wraz z obszernym uzasadnieniem, w: A.E. Steinmann, *A Chronological Note: the Return of the Exiles under Sheshbazzar and Zerubbabel (Ezra 1–2)*, JETS 51 (2008), s. 513–522.

¹¹ Persowie oddali także zrabowane przez Babilończyków naczynia świątynne: *Król Cyrus rozkazał wziąć wszystkie przedmioty należące niegdyś do domu PANA, które Nabuchodonozor wywiózł z Jerozolimy, aby ofiarować je w świątyni swojego boga. Cyrus, król Persji, polecił skarbnikowi Mitredatowi przejąć je i przekazać Szeszbassarowi, namiestnikowi judzkiemu (Ezd 1, 7–8)*. Wszystkie cytaty biblijne za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywą Towarzystwa Świętego Pawła, Częstochowa 2008.

woli w zamian za lojalność. W myśl tej samej zasady najwyższy urząd kapłański został powierzony Jozuemu.

Zorobabel i Jozue ukazani są w Księgach Ezdrasza i Nehemiasza jako przywódcy głównej fali, powracających do Judei i Jerozolimy, repatriantów. Spisy powracających, które pochodzą z biblijnych danych, podają liczbę 42.360 osób oraz 7.357 niewolników (w tym także niewolnic) i 200 śpiewaków i śpiewaczek¹². Przywództwo Zorobabela i Jozuego oznaczało jednak nie tyle ich znaczącą rolę podczas samej migracji, na którą złożyło się więcej pomniejszych fal powracających z wygnania uchodźców, co raczej strukturę władzy, jaka przez Persów została wytworzona w Jerozolimie. A była to dwuwładza: świecka i religijna; namiestnika reprezentującego interesy imperium (Zorobabel) oraz arcykapłana, którego zadaniem było odnowienie życia religijnego repatriantów, zwłaszcza zaś przywrócenie kultu (Jozue). Zadania te były jednak bardzo trudne do realizacji ze względu na konieczność podniesienia z ruin Jerozolimy i świątyni oraz ze względu na sprzeciw, na jaki Żydzi natknęli się ze strony Samarytan, których nie dopuścili do dzieła odbudowy.

Samarytanie doprowadzili najpierw do przerwania prac nad odbudową świątyni i otoczeniem Jerozolimy obronnym murem¹³. Ślany przez nich do władz perskich donosy nie tylko opóźniły dzieło odbudowy, lecz osłabiły także ducha zapału w narodzie, który nie spodziewał się takich trudności¹⁴. Stąd konieczną okazała się działalność proroków wzywających do wytrwałości i niezrażania się trudnościami. Do proroków tych należeli przede wszystkim Aggeusz i Zachariasz, którzy w swych księgach wspominają Zorobabela i Jozuego, mówiąc o nich

¹² Dane (na podstawie Ezd 2, 1–67 i Ne 7, 6–72) za: J.D. Purvis, E.M. Meyers, *Wygnanie i powrót. Od zburzenia Jerozolimy przez Babilończyków do odbudowy państwa żydowskiego*, w: *Starożytny Izrael. Od Abrahama do zburzenia świątyni jerozolimskiej przez Rzymian*, red. H. Shanks, „Podręczniki Biblijne” 1 (2007), s. 320. Pomijamy tu jednak problematykę liczby fal uchodźców, wymieniając tę główną opisaną przez Ezdrasza i Nehemiasza oraz uważając ją za tę, której przewodzili Zorobabel (Szeszbassar?) i Jozue.

¹³ Ponieważ celem niniejszego studium jest pytanie o koniec działalności Zorobabela i Jozuego, pomijamy tutaj szczegółowe rozpatrzenie pomniejszych kwestii historycznych, np. pisanych przez Samarytan donosów, które w Księdze Ezdrasza są ukazane w kontekście czasu nieco późniejszego (za królów Kserksesa i Artakserksesa; por. Ezd 4, 6–7). Trzeba jednak pamiętać, że nie wszystko w Księdze Ezdrasza zostało przedstawione w kolejności chronologicznej, lecz niekiedy materiał księgi został rozłożony tematycznie, por. E.S. Gerstenberger, *Israel in der Perserzeit. 5. und 4. Jahrhundert v.Chr.*, Biblische Enzyklopädie 8, Stuttgart 2005, s. 87.

¹⁴ Por. komentarz do Ezd 5, 3–6; 12: H. Langkammer, *Księgi Ezdrasza-Nehemiasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, red. S. Lach, KUL II/3, Poznań 1971, s. 150–162. Szerszy kontekst kwestii Samarytan w: S. Wypych, *Samarytanie w ujęciu historycznym, geograficznym i religijnym*, RBL 58 (2005), s. 165–179.

bardzo pozytywnie i starając się wesprzeć ich wysiłki zmierzające do odbudowy świątyni, Jerozolimy i całego kraju. Mówiąc o Zorobabelu, prorocy ci określali go nawet tytułami mesjańskimi, co widoczne jest np. w tekstach: *W tym dniu – wyrocznia PANA Zastępów, wezmę ciebie, mój sługo Zorobabelu, synu Szealtiela – wyrocznia PANA, i uczynię cię jakby sygnetem, bo wybrałem ciebie – wyrocznia PANA Zastępów* (Ag 2, 23); *Posłuchaj, Jozue, najwyższy kapłanie, ty i twoi przyjaciele siedzący przed tobą, gdyż oni są znakiem tej zapowiedzi: Ja sprawię, że przyjdzie mój sługa, odrośl* (Za 3, 8).

Wiemy, że prace przy odbudowie świątyni ruszyły na nowo w drugim roku panowania króla Dariusza, czyli w 520 r. przed Chr., oraz że Zorobabel i Jozue pozostawali wówczas na swoich urządach (por. Ezd 5, 2: *Wówczas Zorobabel, syn Szealtiela, i Jozue, syn Josadaka, podjęli na nowo pracę przy budowie domu Bożego w Jerozolimie, zachęceni przez proroków Boga, którzy im towarzyszyli*). Gdy jednak dzieło zostało ukończone i gdy miało miejsce uroczyste poświęcenie odbudowanej świątyni, obu postaci już się nie wymienia (por. Ezd 6, 13–22). Biblijne dane nie mówią też nic o tym, kiedy i jak opuścili oni swoje urzędy. W 515 r. przed Chr., gdy miało miejsce uroczyste poświęcenie odbudowanej w Jerozolimie świątyni, po prostu już się o nich nie mówi¹⁵. I właśnie to zagadkowe „milczenie Biblii” o tak ważnych protagonistach odbudowy jerozolimskiej świątyni i wspólnoty każe nam zwrócić się ku historii imperium perskiego, by tam szukać możliwych rozwiązań tej biblijnej zagadki.

Od Cyrusa do króla Dariusza I

W połowie VI w. przed Chr. Persowie zaczęli odgrywać coraz poważniejszą rolę na arenie mocarstw ówczesnego świata. Twórcą ich potęgi był przede wszystkim Cyrus II, zwany Wielkim (559–529 r. przed Chr.), uważany przez historyków za twórcę perskiego imperium¹⁶. W 559 r. odziedziczył on po swym ojcu Kambyzesie I władzę w Persji, a po przejęciu również tronu Medów, około 550 r., stanął na

¹⁵ W pewnym sensie przeczą takiemu stwierdzeniu słowa proroka Zachariasza: *Ręce Zorobabela położyły fundament pod ten dom i jego ręce dokończą go* (Za 4, 9). Czas przyszły „dokończą” nie przesądza jednak, czy rzeczywiście Zorobabel osobiście dokończył tego dzieła. Tzn.: czy w 515 r. przed Chr. pozostawał na urzędzie? Można zresztą przyjąć, że, nawet zdjęty z urzędu namiestnika, Zorobabel był tym, który kontynuował dzieło odbudowy świątyni.

¹⁶ M. Stępień, *Imperium perskie Achemenidów*, w: *Historia starożytna*, red. M. Jaczynowska, Warszawa 2002, s. 202.

cele armii, z którą ówczesne potęgi musiały się liczyć. Połączenie Medów i Persów nastąpiło w wyniku pokrewieństwa obu ludów¹⁷, o czym może świadczyć pochodzenie samego Cyrusa, którego matka Mandane była medyjską księżniczką, a on sam pobierał w młodości nauki na dworze medyjskim¹⁸. Do połączenia obu królestw przyczyniła się także pośrednio postawa króla Medów, ojca Mandane, Astjagesa (585–550 r. przed Chr.), znenawidzonego przez swoich pobratymców¹⁹, który wysłał przeciwko zbuntowanemu Cyrusowi medyjskie wojsko. Żołnierze jednak przeszli na stronę króla Persji i pomogli mu objąć władzę również nad Medami²⁰. W ten sposób powstało na tyle duże i niezależne państwo, by zaczęło odgrywać istotną rolę w ówczesnym świecie.

Cyrus okazał się władcą, którego nie zadowalało zjednoczenie Medii i Persji, lecz w swych ambitnych planach podboju całego ówczesnego świata mierzył znacznie dalej. Dlatego natychmiast po objęciu medyjskiego tronu zwrócił się przeciwko najbliższym sąsiadom, najpierw przeciw Elamitom na zachodzie, a następnie Partom na wschodzie. A gdy daleko od tych wydarzeń, w Lidii, tamtejszy król Krezus postanowił wykorzystać zaangażowanie medyjsko-perskich wojsk i chciał przejąć kontrolę nad częścią terytorium dawnej Medii²¹, Cyrus wyruszył ku Anatolii, bijąc nie tylko samego Krezusa, ale docierając do Morza Egejskiego i podporządkowując sobie przy tej okazji także wiele innych tamtejszych królestw. Ta wyprawa, o której wspominają greccy historycy, m.in. Tukidydes²², odbyła się w latach 547–546 przed Chr. Był to też moment oczywistego już powstania nowego imperium, rozciągającego się od Morza Arabskiego

¹⁷ Por. tamże, s. 201.

¹⁸ M. Składankowa, *Kultura perska*, Wrocław 1995, s. 26.

¹⁹ Astjages był tak okrutnym władcą, że nawet późniejsze źródła greckie przejęły i przekazały historii opowiadania pochodzące z perskiego dworu o niewyobrażalnym okrucieństwie i bezwzględności tego władcy. Por. B. Składanek, dz. cyt., s. 82.

²⁰ Już w owym czasie (550 r. przed Chr.) Media była uważana za mocarstwo stale powiększające swoje wpływy i gdyby nie bunt Cyrusa, poparty zresztą przez Babilończyków w celu powstrzymania rosnących ambicji Medii, to uważa się, że nawet sama Media miała wówczas duże szanse na pokonanie imperium babilońskiego, co wyjaśnia oczywiście poparcie udzielone przez Babilończyków Cyrusowi. Por. B. Składanek, dz. cyt., s. 79–81.

²¹ Na ogół za Herodotem przyjmuje się rozpoczęcie działań wojennych przez Krezusa, ale niewykluczone jest również, że to posunięcie było sprowokowane przez Cyrusa i miało charakter obronny. Por. B. Składanek, dz. cyt., s. 99.

²² Tukidydes pisze: *Cyrus i królestwo perskie, które zmiotło Krezusa, zawojowało cały kraj od rzeki Halys do morza i ujarzmiło miasta na lądzie stałym*, Tukidydes, dz. cyt., s. 13. Choć Tukidydes wspomina tu o Persach marginalnie, to jednak jego wypowiedź jest dobrym przykładem na potwierdzenie postawionej tezy o podporządkowaniu Cyrusowi nie tylko królestwa Krezusa, ale wielu innych królestw, które znalazły się na drodze perskiej armii.

po Morze Śródziemne, wobec którego militarnych zdobyczy początkowa bierność imperium babilońskiego oraz Grecji miała mieć dla nich poważne konsekwencje²³.

Nie chcąc drażnić ciągle jeszcze potężnych, choć biernych, Babilończyków, po pokonaniu Krezusa Cyrus zwrócił się ku wschodowi, kontynuując rozpoczęty podbój ziem Partów oraz wielu innych ludów Wschodu, docierając w swych wyprawach prawie do Indii. W ten sposób imperium perskie ciągle rosło w siłę, krzepło w walce i zdobywało potrzebne mu doświadczenie, które nie polegało jedynie na doskonaleniu taktyki wojennej, ale przede wszystkim na umiejętności zdobywania zaufania podbitych ludów. Powstające achemenickie imperium dbało bowiem o to, by nie postrzegano Persów wyłącznie jako siły okupacyjnej, lecz raczej by przyjmowano ich jako wyzwolicieli, którzy w zamian za lojalność zapewniali dobrobyt i stabilizację, z zachowaniem wielu przywilejów, oraz pozostawiali dużą swobodę działania w różnych dziedzinach życia, od kultury poczynając, a na religii kończąc. Grecki historyk Herodot uważał nawet, że Persowie nie tylko nie niszczyli napotkanych kultur, lecz byli na tyle chłonni, by je przejmować: *Obce zwyczaje przyjmują Persowie łatwiej niż wszyscy inni ludzie. Wszak noszą medyjskie szaty, ponieważ uznali je za piękniejsze od własnych, a na wojnę wdziewają egipskie pancerze. Przyśwajają sobie także wszelkie rozrywki, jeśli gdzieś o jakiejś zasłyszczą*²⁴.

Ta niezwykła zdolność Persów okazała się także taktyką skuteczną do pokonania największej z przeszkód stojących na drodze do panowania nad całym ówczesnym światem. W 539 r. przed Chr., wiosną, Cyrus przekroczył granice imperium babilońskiego i jeszcze tego samego roku, w październiku, wkroczył do jego stolicy, Babilonu, jako nowy władca. To błyskawiczne zwycięstwo nad Babilończykami było wynikiem wcześniejszego okresu niepokojów i wewnętrznych napięć, jakie istniały wewnątrz imperium rządzonego przez Nabonida, z pochodzenia Aramejczyka, który swoim aramejskim kultem boga księżycy²⁵ zraził do siebie zwłaszcza kapłanów Marduka, największego i najważniejszego z bóstw babilońskich. Ponadto, wobec najazdu Cyrusa, Nabonid postanowił zabrać i zgromadzić przy sobie posągi różnych lokalnych bóstw po to, by tym sposobem przyciągnąć

²³ Krezus miał obiecaną pomoc ze strony Sparty, ale nie nadeszła ona w odpowiednim czasie.

²⁴ Herodot, dz. cyt., s. 84 (I/135).

²⁵ Por. M. Składankowa, dz. cyt., s. 35: *Matka Nabunaida była kapłanką Sina w Harranie (później zwanym przez Greków Karre), a tamtejsza świątynia stała się miejscem, w którym Nabunaid czcił Sina.*

do siebie również ich wyznawców, którzy mieli go wesprzeć w walce z Cyrusem. Efekt jednak był odwrotny od zamierzonego: zarówno znaczna część ludności, jak i potężni kapłani Marduka opowiedzieli się przeciwko Nabonidowi, a Cyrus zdobył stolicę wielkiego imperium babilońskiego praktycznie bez walki. Militarna kampania Cyrusa, poprzedzona – powiedzielibyśmy dzisiaj – „wojną propagandową” polegającą na ukazaniu Nabonida jako heretyka i odstępcę od kultu Marduka, sprawiła, że zwrócono się ku Cyrusowi, prezentującemu się jako prawy wyznawca babilońskich bóstw oraz prawowity następca babilońskiego tronu.

Uprawianie tego rodzaju polityki Cyrus kontynuował także po zdobyciu Babilonu, co widoczne jest chociażby w słynnym dokumencie, zapisanym na niewielkim glinianym walcu, zwanym „Cylindrem Cyrusa”²⁶. Odnaleziony w XIX w. w fundamentach świątyni Marduka w Babilonii, gliniany przedmiot jest bardzo cennym znaleziskiem. Jego tekst, sporządzony w języku akadyjskim, a nie perskim, wskazuje na dostosowywanie się zwyczajcy do wymogów podbijanych ziem. To cenne znalezisko posiada też ogromne znaczenie dla zrozumienia wydarzeń biblijnych, dlatego warto przytoczyć tu nieco większy fragment tego dokumentu po to, by później porównać go z Biblią: *Ja, Cyrus, król świata, wielki, potężny król, król Babilonu, król Sumeru i Akadu, król czterech stron świata, syn Kambyzesa, wielkiego króla, króla miasta Anszan, wnuk Cyrusa, wielkiego króla, króla miasta Anszan, prawnuk Tejspesa, wielkiego króla miasta Anszan, (...) którego dynastię kocha Bel i Nabu, którego królestwo raduje ich serce. Również ja zostałem przyjaźnie przyjęty w Babilonie. Radośnie i przyjaźnie ustanowiłem władzę w pałacu panujących, sprawił Marduk, wielki pan, że skłoniły się ku mnie serca Babilończyków, podczas gdy ja co dzień jego kult obserwowałem. Moje zwycięskie wojska weszły pokojowo do Babilonu, w całym Sumerze i Akadzie nie napotkałem na opór. Cały Babilon i wszystkie miasta poddały mi się. Moim dokonaniom sprzyjał Marduk, wielki pan, i mnie, Cyrusa, króla Anszanu, Kambyzesa, mojego ukochanego syna i moje wojsko obdarzył swoją łaską...*²⁷.

Powyższy tekst jest swoistą deklaracją, w której Cyrus nazywa siebie przede wszystkim *królem Babilonu, królem Sumeru i Akadu*, z pominięciem tytułów króla Persji i Medii. Podobnie uczynił zresztą, odnosząc się do Marduka, najważniejszego z babilońskich bóstw,

²⁶ Por. T.C. Mitchell, dz. cyt., s. 83.

²⁷ Tekst edyktu Cyrusa za: B. Składanek, dz. cyt., s. 100.

któremu w dużej mierze przypisał swoje zwycięstwo, pomijając Ahuramazdę, najważniejsze bóstwo perskie: (...) *sprawił Marduk, wielki pan, że skłoniły się ku mnie serca Babilończyków, podczas gdy ja co dzień jego kult obserwowałem*. Dla wielu historyków taki sposób rządzenia Persów niósł ze sobą niezwykle nowość w podejściu do podbitych ludów, które Achemenidzi starali się pozyskać nie tyle siłą i groźbą przymusowych przesiedleń, co raczej własnym dostosowaniem się do ich kulturowych i religijnych potrzeb. Choć jednak, z jednej strony, Persowie pozostawiali dużą wolność podbitym ludom, to jednak domagali się w zamian bezwzględnej lojalności. Był to warunek pozostawienia w spokoju podbitych narodów. Niektórzy historycy uważają nawet, że deklaracja Cyrusa wcale nie była niczym nowym, a jedynie zastosowaniem istniejącej w Mezopotamii już od trzeciego tysiąclecia praktyki tzw. „deklaracji reform”²⁸, którą składała większość nowych królów. Szersze spojrzenie na rządy w imperium perskim przemawia jednak za uznaniem odmienności i nowości sprawowania władzy przez Achemenidów.

Ostatnie dziesięć lat rządów Cyrusa jest nieco mniej znane ze względu na mniejsze zainteresowanie wydarzeniami tego okresu przez greckich historyków. Wiemy, że choć pokonując imperium babilońskie, w orbitę perskich wpływów automatycznie weszły także tereny Syrii, Fenicji i Palestyny, to jednak Cyrus musiał zająć się nimi oddzielnie, podobnie zresztą jak kwestią Azji Zachodniej²⁹. Ponadto, Cyrus zaczął w tym czasie reformować sposób administrowania tak rozległymi terenami, co – jak się okazało później – domagało się znacznie dalej idących reform³⁰. Utrwalając i poszerzając swoje imperium, Cyrus udał się aż na stopy środkowej Azji, ginąc w walce, w 529 r. przed Chr. Jego ciało sprowadzono do jednej ze stolic, Pasargady, gdzie zostało pochowane w specjalnie przygotowanym, zgodnie z rodzimą tradycją³¹, grobowcu.

Po śmierci Cyrusa władzę objął jego syn Kambyzes II, którego osiągnięciem w dziele pomnażania otrzymanego w spadku imperium było powiększenie go o Egipt, podbity w wyniku wyprawy wojennej

²⁸ T.C. Mitchell, dz. cyt., s. 83.

²⁹ B. Składanek, dz. cyt., s. 101.

³⁰ Główny trud zorganizowania administracji tak ogromnego imperium spoczął na Dariuszu I (522–486).

³¹ Por. B. Składanek, dz. cyt., s. 103: *[Cyrus] został pochowany w kamiennym grobowcu mającym kształt domu o dwuspadowym dachu, bez okien, ale z jednym otworem pełniącym rolę drzwi. Grobowiec umieszczony na kamiennej platformie, której boki stanowią schody, niedyś stał w ogrodzie*.

mającej miejsce w 525 r. przed Chr. Wydaje się, że Kambyzes udał się na tę wyprawę prawdopodobnie po uprzednim zabiciu rodzonego brata Bardiji, którego nie chciał dopuścić do współrządzenia. W czasie jednak pobytu w Egipcie doszło w Persji do poważnego incydentu, jakim było pojawienie się Gaumaty, podającego się za zabitego Bardiję. Ten *bunt maga*³² *Gaumaty jest jedną z większych tajemnic w historii politycznej starożytnej Persji*³³, która niestety pozostaje nierozwiązana. Równie tajemniczym wydarzeniem jest śmierć samego Kambyzesa, który umiera lub ginie w drodze z Egiptu do Persji, dokąd powracał, by rozwiązać sprawę Gaumaty. Był to 522 r. przed Chr. Uzurpator Gaumata nie cieszył się jednak zbyt długo władzą, ponieważ w tym samym roku, czyli 522 przed Chr., został zabity w wyniku pałacowego spisku, który wyniósł do godności króla perskiego imperium Dariusza I Wielkiego, pochodzącego z bocznej linii Achemenidów³⁴.

Przydomek „Wielki”, nadany Dariuszowi I, wskazuje na wielkie zasługi, jakie były udziałem tego króla, zwłaszcza w dziele organizacji imperium perskiego. Dzieło to zostało wprawdzie podjęte już przez Cyrusa, ale dopiero Dariuszowi udało się ustabilizować system perskiego zarządzania tak wielkim terytorium. Zmusiły go zresztą do tego wydarzenia, które miały miejsce zaraz po objęciu przez niego władzy. Okazało się bowiem, że w wyniku zawirowań powstałych po śmierci Kambyzesa pojawiło się wiele ognisk lokalnych powstań przeciwko władzy perskiej; nawet niektórzy z jej reprezentantów próbowali wówczas uzyskać samodzielność w rządzeniu, a w wypadku podbitych uprzednio ludów wiele z nich, korzystając z okazji, próbowało zrzucić perskie panowanie. Wydarzenia te miały tak burzliwy przebieg, że całemu imperium groziło realne niebezpieczeństwo rozpadu. Przez pierwsze dwa lata król Dariusz zmuszony był walczyć z tym powstańczym ruchem w różnych częściach imperium. Sam zresztą przekazał potomnym wiadomości o stłumionych powstaniach w słynnej Inskrypcji Behistuńskiej, która podaje, iż w *ciągu jednego roku stoczył dziewiętnaście bitew. Wylicza imiona wszystkich wodzów powstań. Było ich dziewięciu. Z analizy akadyjskiej wersji Inskrypcji Behistuńskiej wynika, że ogółem we wszelkiego rodzaju buntach*

³² Według M. Składankowej, w czasach nowomedyjskich *magowie, jeśli idzie o funkcję, przypominają starszyzną plemienną zajmującą się sprawami kultu*. M. Składankowa, dz. cyt., s. 27.

³³ B. Składanek, dz. cyt., s. 104.

³⁴ Por. M. Stępień, dz. cyt., s. 204.

*i rebeliach poległo wówczas ok. 100 tysięcy ludzi*³⁵, co świadczy o rozmiarach zaistniałych wtedy rebelii.

W dużym stopniu właśnie te wydarzenia przynagliły króla do podjęcia reformy administracji imperium na wielką skalę, której celem było usprawnienie funkcjonowania państwa i niedopuszczenie w przyszłości do tego, by w wyniku zawirowań na szczytach władzy imperium się rozpadło. Herodot mówiąc o podziale administracyjnym przeprowadzonym przez Dariusza, wymienia dwadzieścia satrapii wraz z obciążeniami podatkowymi każdej z nich³⁶. Na podstawie inskrypcji z Suzy i Persepolis historycy podają jednak inne liczby³⁷, które są świadectwem stałych zmian dokonywanych w imperium. Oczywiście reforma imperium obejmowała także armię, system dróg usprawniający handel i komunikację wewnątrz kraju oraz system monetarny oraz wiele innych dziedzin życia. Najważniejszym jednak spoiwem w zamysle króla miała być lojalność, która ze względu na wszechobecną korupcję, spiski i intrygi bardzo rzadko była szczerą.

Po wyciszeniu buntów król zwrócił się na wschód, tocząc walki w Azji Środkowej oraz docierając aż do Indii. O wiele ważniejszą kampanię wojenną podjął jednak król Dariusz I w 517 r. przed Chr., gdy wyruszył na Egipt. Wprawdzie kraj ten został już wcześniej podbity przez Kambyzesa, ale po jego śmierci i w wyniku wewnętrznych ruchów destabilizujących imperium perskie w czasie dwóch pierwszych lat panowania Dariusza, kraj nad Nilem uniezależnił się od władzy Achemenidów. Stąd wyprawa króla perskiego, który wkraczając do Egiptu, postępował podobnie jak niegdyś Cyrus w Babilonii: przyjmował tytuły egipskich władców, powołując się przy tym na wolę tamtejszych bóstw³⁸.

Innym ważnym – z punktu widzenia perskiego panowania – zadaniem było podporządkowanie sobie Greków, którzy choć wewnętrznie mocno rozbici, byli nie tylko panami południowych Bałkanów, ale dominowali także niemal w całym basenie Morza Śródziemnego. Swoje zaś wpływy mieli również w wielu miastach greckich, oficjalnie należących do imperium perskiego. Dlatego pierwszym zadaniem postawionym przez Dariusza w celu pokonania Grecji było zdobycie przewagi na morzu, do czego miała przyczynić się budowa ogromnej floty morskiej. Już w 516 r. Persowie rozpoczęli swoją kampanię,

³⁵ B. Składanek, dz. cyt., s. 110.

³⁶ Por. Herodot, dz. cyt., s. 244–246 (III/91–97).

³⁷ Por. M. Stępień, dz. cyt., s. 206.

³⁸ Por. B. Składanek, dz. cyt., s. 113.

opanowując wybrzeże Morza Czarnego. Przekroczyli także Bosfor, wracząc do Europy i zajmując północne Bałkany³⁹. Zamiast jednak zwrócić się przeciwko greckim miastom-państwom, niepotrzebnie wdali się w walkę z dużo bardziej mobilnymi Scytami, którzy odciągnęli ich i zawiedli aż po Krym, zadając przy tym Persom duże straty. Ta wyprawa sprawiła jednak, że Tracja i Macedonia stały się w 512 r. przed Chr. jedną z perskich satrapii.

Tymczasem, w 500 lub 499 r. przed Chr., w greckich miastach wybrzeża Azji Mniejszej wybuchło powstanie przeciwko władzy perskiej. To spowodowało oczywiście reakcję Persów oraz ich wycofanie się z północnych Bałkanów po to, by zająć się wygaszeniem tego powstańczego ogniska, co prawdopodobnie trwało aż do 493 r. Natomiast w 492 r. przed Chr. zaczęły się – znane z podręczników szkolnych – wojny Persów z Grekami⁴⁰. Wystarczy powiedzieć, że ta pierwsza kampania wojenna Persów się nie powiodła. Najpierw burza rozbiła flotę perską, a w 490 r. Persowie ponieśli spektakularną porażkę pod Maratonem, nie pokonując Aten i wycofując się w niesławie. To bezpośrednie starcie Persów z Grekami zostało rozstrzygnięte na niekorzyść tych pierwszych. Choć ze względu na wiek król Dariusz nie dowodził już wówczas osobiście wojskiem perskim, ale i tak boleśnie odczuł tę klęskę. Usunął więc głównodowodzącego Datisa z zajmowanego przez niego stanowiska oraz zarządził przygotowania do kolejnego uderzenia na Greków, w trakcie którego, w 486 r. przed Chr., zmarł i został pochowany niedaleko założonego przez siebie miasta Persepolis.

Kiedy i jak zakończyli swą działalność Zorobabel i Jozue?

Po krótkim przedstawieniu działalności Zorobabela i Jozuego oraz po ukazaniu zarysu historii imperium perskiego od Cyrusa aż do panowania króla Dariusza I Wielkiego przyszedł wreszcie czas zestawienia ze sobą tych historycznych danych po to, by spróbować wskazać datę ustąpienia (zdjęcia?) z urzędu perskiego namiestnika Zorobabela i arcykapłana Jozuego, którzy byli ważnymi protagonistami wydarzeń czasu odbudowy Jerozolimy w drugiej połowie VI w. przed Chr. To zestawienie prowadzi przede wszystkim do uznania za w pełni

³⁹ Por. Herodot, dz. cyt., s. 306 nn. (IV/87 nn.).

⁴⁰ Por. T.R. Martin, *Starożytna Grecja. Od czasów prehistorycznych do okresu hellenistycznego*, Warszawa 1998, s. 116–143.

historyczne wiadomości zawartych w Piśmie Świętym, o czym świadczą wiele szczegółów przekazanych nam przez Biblię, a znajdujących swoje potwierdzenie w dziejach imperium perskiego. Do najbardziej oczywistych zbieżności należy dekret Cyrusa, pozwalający na powrót wygnańców z Babilonu. Przytoczony uprzednio w postaci, w jakiej podaje go „Cylinder Cyrusa”, znajduje on swój biblijny odpowiednik odnoszący się do zgody na powrót z babilońskiego wygnania narodu wybranego: *Tak mówi Cyrus, król Persji: PAN, Bóg niebios, dał mi wszystkie królestwa świata. On też zlecił mi, aby wybudować Mu dom w Jerozolimie, w Judei. Kto z was należy do Jego ludu – niech Jego Bóg będzie z nim – niechaj wraca do Jerozolimy w Judei i niech odbudowuje dom PANA, Boga Izraela. On bowiem jest Bogiem mieszkającym w Jerozolimie. Każdego więc, kto pozostał przy życiu, mieszkańcy tej miejscowości, w której mieszkał, niech zaopatrzą w srebro i złoto, w sprzęt domowy i bydło, i niech oddadzą dobrowolne ofiary na dom Boga, który jest w Jerozolimie* (Ezd 1, 2–4; por. też 2 Krn 36, 22–23).

Biblijnych i historycznych zbieżności jest oczywiście więcej, a dotyczą one chociażby samego faktu powołania na perskiego namiestnika Zorobabela, który pochodził z królewskiego rodu Dawida, co dobrze odpowiadało praktykowanej przez Persów tolerancji w zamian za lojalność⁴¹. Również szczegóły dotyczące konfliktu Żydów z Samarytanami znajdują swoje potwierdzenie w pozabiblijnych dokumentach historycznych, pochodzących z tamtych czasów⁴², a tym samym przemawiają za historycznością opisywanych przez Biblię wydarzeń. Ciągłe jednak otwartym pozostaje – nurtujące nas – pytanie o czas oraz okoliczności ustąpienia z urzędu Zorobabela i Jozuego, co w Piśmie Świętym okryte zostało tajemniczym milczeniem. Przekonanie biblistów, choć bez podawania konkretnej daty, idzie na ogół w kierunku uznania interwencji władz perskich, które doprowadziły do zdjecia ich z zajmowanych przez nich stanowisk, a jako powód takiej interwencji podaje się zazwyczaj próbę uniezależnienia się od imperium przez Zorobabela i Jozuego⁴³. Nie określa się jednak do-

⁴¹ Tolerancję w uprawianiu polityki perskiej wobec podporządkowanych sobie ludów podkreśla się zwłaszcza w odniesieniu do czasów Dariusza I, por. *Stary i Nowy Świat. Od „rewolucji” neolitycznej do podbojów Aleksandra Wielkiego*, w: *Wielka Historia Świata*, red. J. Śliwa, Warszawa 2005, t. 2, s. 349. O obdarzaniu władzą synów królewskich przez Persów zob. też Herodot, dz. cyt., s. 209 (III/15).

⁴² Por. J.D. Purvis, E.M. Meyers, dz. cyt., s. 322.

⁴³ Por. tamże, s. 321. W odniesieniu do Zorobabela, który był – w ścisłym tego słowa znaczeniu – perskim urzędnikiem, może chodzić nie tylko o odwołanie go z urzędu, ale także o przywołanie go na dwór Dariusza; tym bardziej, że według Józefa Flawiusza był on przyjacielem króla, por. J.A. Soggin, *Storia d'Israele*, Biblioteca di Cultura Religiosa 44, Brescia 1984, s. 401.

kładnie czasu, w jakim mogło to nastąpić, choć wiele wskazuje na lata pomiędzy 520 a 515 r. przed Chr. Pierwsza z tych dat jest – jak wiemy – rokiem wznowienia odbudowy jerozolimskiej świątyni, gdy z całą pewnością obaj pozostawali jeszcze na swoich urządach. Świadczą o tym, podane już uprzednio, biblijne teksty, zwłaszcza zaś to, co na ten temat zostało powiedziane w Księdze Ezdrasza: *Wówczas Zorobabel, syn Szealtiela, i Jozue, syn Josadaka, podjęli na nowo pracę przy budowie domu Bożego w Jerozolimie, zachęceni przez proroków Boga, którzy im towarzyszyli* (Ezd 5, 2). Gdy chodzi natomiast o 515 r. przed Chr., czyli rok poświęcenia odnowionej świątyni⁴⁴, Piśmo Święte informuje o tym wydarzeniu, nie wspominając już ani namiestnika Zorobabela, ani arcykapłana Jozuego (por. Ezd 6, 13–22). Dlatego logicznym będzie zwrócenie uwagi na ten właśnie przedział czasowy jako okres, w którym doszło do interwencji perskiego imperium w sprawę Jerozolimy.

Zestawiając ze sobą historię biblijną oraz fakty znane z dziejów imperium perskiego, na szczególną uwagę zasługuje informacja o wyprawie króla Dariusza I do Egiptu, która miała miejsce w 517 r. przed Chr., a tym samym mieści się w zaproponowanym powyżej przedziale czasowym. Była ona – jak wiemy – ekspedycją mającą na celu przywrócenie pełnej kontroli w kraju nad Nilem. Wprawdzie 517 r. przed Chr. wykracza nieznacznie poza okres pierwszych lat panowania Dariusza, w których utwierdzał on swoją władzę (czyli przez pierwsze dwa lata⁴⁵), ale z całą pewnością wpisuje się w ten właśnie niespokojny czas początków jego panowania. Wydaje się nadto, że po zmianie władzy na tronie imperium perskiego nie tylko wielcy protażyści historii, tacy jak Egipcjanie czy Babilończycy, mieli nadzieję na uzyskanie niezależności, ale także Żydzi, którzy mając u władzy namiestnika Zorobabela, potomka Dawida, wiązali z nim plany dotyczące całkowitej suwerenności kraju i przywrócenia w Jerozolimie własnej monarchii.

⁴⁴ Również te daty, jak większość zagadnień ściśle historycznych, znajduje swoich krytyków. Wprawdzie większość biblistów uznaje 520 r. przed Chr. za datę wznowienia odbudowy świątyni, a 515 r. przed Chr. za datę jej poświęcenia (np. W.J. Harrington, *Klucz do Biblii*, Warszawa 2000, s.120), ale nawet w tak – wydawałoby się pewnych – kwestiach można znaleźć opinie przeciwne. Por. np. dyskusję w kwestii przesunięcia daty odbudowy i poświęcenia świątyni jerozolimskiej na czasy Artakserksesa, w której autor artykułu broni tradycyjnego stanowiska datacji tych wydarzeń: R.W. Klein, *Were Joshua, Zerubbabel, and Nehemiah Contemporaries? A Response to Diana Edelman's Proposal Late Date for the Second Temple*, JBL 127 (2008), s. 697–701.

⁴⁵ Według Inskrypcji Behistunskiej, ale historycy wykazują, że niepokoję w różnych częściach imperium w tą datą nie ustaly, por. B. Składanek, dz. cyt., s. 111.

Choć wyprawa króla Dariusza do Egiptu w 517 r. przed Chr. jest najlepszą z możliwych dat perskiej interwencji w Jerozolimie, stanowi jednak przedmiot historycznej dyskusji. To prawda, że król Dariusz przebywał w Egipcie, możliwe nawet, że kilkakrotnie, ale to właśnie ta data (517) jest jedną z tych, które dzielą historyków. W opracowaniach dziejów imperium perskiego często podaje się ją jako pewnik⁴⁶, powołując się przy tym m.in. na mniej znanego historyka Poliajnosa, który w swym dziele *Podstępny wojenne* mówi: (...) *jako że Egipcjanie nie mogli dłużej znosić okrucieństw satrapy Aryandresa i z tego powodu podnieśli bunt, Dariusz przeszedł przez pustynię Arabii i przybył do Memfis. Tak się złożyło, że Egipcjanie pogrążeni byli w tych dniach w żałobie po zniknięciu Apisa. Dariusz wydał odezwę z obietnicą, że wypłaci sto talentów w złocie temu, kto przyprowadzi Apisa z powrotem. Pełni podziwu dla jego pobożności mieszkańcy przestali sprzyjać buntownikom i poddali się Dariuszowi (VII/11.7)*⁴⁷. Podobnie Diodor⁴⁸ mówi o pobycie Dariusza w Egipcie, ale czyni to w sposób zbyt ogólnikowy, który nie pozwala na potwierdzenie z całą pewnością tej konkretnej daty⁴⁹ jako pewnika. Powtórzmy jednak za historykami, iż wiele przemawia za tym, że właśnie wtedy, czyli w 517 r. przed Chr., Dariusz udał się do Egiptu w celu przywrócenia na tym obszarze imperium pełnej kontroli.

Jeżeli zatem król Dariusz I Wielki rzeczywiście wyruszył do Egiptu w 517 r. przed Chr., to kontekst tej wyprawy stanowi najlepszy moment, by zasugerować go jako ingerencję perskiego imperium w sprawy Jerozolimy oraz w obsadę urzędów namiestnika i arcykapłana. Patrząc również na drogę perskiej armii, jaką musiała ona pokonać, aby dotrzeć nad Nil, należy stwierdzić, że po drodze musiała ona z całą pewnością przechodzić w stosunkowo niewielkiej, możliwej do prowadzenia interwencyjnych działań, odległości od Judy i Jerozolimy. Zaistniały więc okoliczności, które w logiczny sposób

⁴⁶ Np.: B. Składanek, dz. cyt., s. 113; *Stary i Nowy Świat. Od „rewolucji” neolitycznej do podbojów Aleksandra Wielkiego*, w: *Wielka Historia Świata*, t. 2, s. 349 i in.

⁴⁷ Poliajnós, *Podstępny wojenne*, tłum. M. Borowska, Biblioteka Antyczna, Warszawa 2003, s. 288.

⁴⁸ Por. Diodoros, *Griechische Weltgeschichte I-IX Erster Teil*, übersetzt von G. Wirth; eingeleitet und kommentiert von T. Nothers, Bibliothek der Geschichten Literatur 34, Stuttgart 1992, s. 129 (I/95.4–5).

⁴⁹ Wątpliwości ma np. Bresciani, która choć stwierdza, że nie da się ustalić daty wystąpienia Aryandesa, co było bezpośrednią przyczyną wyprawy króla Dariusza do Egiptu, sugeruje czas pomiędzy 510 a 492 r. przed Chr. Por. E. Bresciani, *The Persian Occupation of Egypt*, w: *The Cambridge History of Iran. T. 2: The Median and Achaemenian Periods*, red. I. Gershevitch, Cambridge 1985, s. 507.

prowadzą do wysunięcia hipotezy o usunięciu z urzędu Zorobabela i Jozuego w tym właśnie czasie. Wydaje się, że kontekst wojskowej interwencji w Egipcie w 517 r. przed Chr. uprawnia – z punktu widzenia historycznego – do postawienia tezy o bezpośrednim zaangażowaniu się przez Persów w to, co działo się wówczas w Jerozolimie, i że właśnie wtedy Zorobabel i Jozue zostali przez władze perskie usunięci. Powodów tej perskiej interwencji należy szukać – powtórzmy raz jeszcze – w rozbudzonych za sprawą Zorobabela mesjańskich nadziejach, prowadzących do planów wznowienia monarchii i uniezależnienia się od Persów; oraz w tym, co wiemy o Samarytanach, którzy nie ustawali w wysiłkach zdyskredytowania Żydów w oczach perskich władz, o czym obszernie informują nas teksty biblijne (por. np. Ezd 4, 6–23). W związku z donosami Samarytan, niektórzy bibliści uważają nawet, że Persowie mogli obawiać się wybuchu w Judzie żydowskiego powstania⁵⁰.

Na koniec trzeba jeszcze ustosunkować się krótko do przemilczenia tego tematu przez biblijnych autorów. Wydaje się, że „milczenie Biblii”, która nie mówi ani kiedy, ani dlaczego Zorobabel i Jozue zostali pozbawieni swoich stanowisk, można dość łatwo uzasadnić troską hagiografów o to, by swymi pismami nie prowokować Persów do dalszych działań odwetowych. Tym bardziej, że imperium perskie było na ogół postrzegane przez Żydów raczej w pozytywnym świetle. Dało im przecież możliwość powrotu do ojczyzny i umożliwiło zorganizowanie w niej życia według zasad własnego religijnego Prawa, z możliwością sprawowania kultu świątynnego włącznie. Stąd twórcę imperium, Cyrusa, w którego działaniach na rzecz narodu wybranego Żydzi widzieli zrządzenia Bożej Opatrzności, Izajasz określa nawet tytułami mesjańskimi: *O Cyrusie mówię: On jest moim pasterzem. On wypełni wszystkie me zamiary. Powie o Jerozolimie: Ma być odbudowana i o świątyni: Zostanie wzniesiona. Tak mówi PAN do swojego pomazańca, Cyrusa* (Iz 44, 28–45, 1). Podobnie król Dariusz uchodził za dobroczyńcę jerozolimskiej świątyni (por. Ezd 6, 6–12). Nie można było zatem dopuścić do krytyki, która przyniosłaby jedynie szkody. Dlatego hagiografowie wybrali drogę mniejszego zła, czyli przemilczeli fakty, które choć uderzały w suwerenność Żydów, nie przekreślały możliwości życia i dalszego rozwoju we własnej ojczyźnie. Sytuacja wymogła na nich pewną powściągliwość, która doprowadziła

⁵⁰ Por. R. Fuller, *Zorobabel*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, M.D. Coogan, Warszawa ³1999, s. 826.

do nieprzekazania informacji o tym, kiedy i jak Zorobabel i Jozue zostali pozbawieni przez Persów swoich urzędów.

* * *

Porównanie ze sobą historii biblijnej z dziejami imperium perskiego doprowadziło w niniejszym studium do postawienia następującej hipotezy: jeżeli król Dariusz I Wielki rzeczywiście udał się w 517 r. przed Chr. z armią na wyprawę do Egiptu, to rok ten najlepiej odpowiada uznaniu go również za rok, w którym, przez władze perskie w Jerozolimie, zostali zdjęci ze swych urzędów namiestnik Zorobabel i arcykapłan Jozue.

Summary

The question of when the governor Zerubbabel and the high priest Joshua stepped down from office is related to ‘the silence of the Bible’, which devotes a lot of attention to both – specifically in the Books of Ezra and Nehemiah as well as in the Books of Prophets Haggai and Zechariah – yet remains silent on their resignation. However, a comparison of biblical data with those from the history of the Persian empire points to a conviction that they were made to step down by the Persian authorities. This must have happened before 517 BC when King Darius I the Great launched a punitive expedition against Egypt. Although some historians maintain that the Persian ruler arrived in Egypt much later, the year 517 BC best matches the Persian empire’s intervention in the choice of imperial governor to Jerusalem, a post held by Zerubbabel – assuming, naturally, that proper chronology and dating of historical events have been employed here. The personal changes in Jerusalem resulted from exorbitant messianic expectations related to Zerubbabel, a descendant of the royal family of David, which clashed with the empire’s interests. They may also have stemmed from denunciations sent to the authorities by the Samaritans, who used to live in permanent conflict with the Jews. The reason why the Bible does not contain any reference to the issue was most likely the need to remain loyal towards the Persians since the texts originated during their rule. A careful examination of biblical data and those from the history of the Persian empire suggests that 517 BC was the year when King Darius I dismissed the Jerusalem governor Zerubbabel and the high priest Joshua.